

Recenzja pracy doktorskiej magistra Krzysztofa Jarosza pt.: „*Lotnictwo brytyjskie i niemieckie 1939 - 1945. Analiza porównawcza działań wojennych*”. Rzeszów 2014, ss. 401, napisanej pod kierunkiem dr hab. prof. UR Andrzeja Olejko

Przedstawiona mi do recenzji rozprawa doktorska magistra Krzysztofa Jarosza składa się ze wstępu, 5 rozdziałów, zakończenia, aneksu, bibliografii oraz spisu ilustracji. Narracja oparta jest na zasadzie chronologiczno - rzeczowej. Poszczególnym jej częściom nadano przemyślany charakter.

We wstępie doktorant zanalizował przedmiot i cele badań oraz określił ramy czasowo – terytorialne pracy. Tu przedstawiono także pytania badawcze oraz omówiono strukturę pracy. Integralną częścią wprowadzenia jest również omówienie bazy źródłowej rozprawy.

W rozdziale pierwszym - *Udział lotnictwa w działaniach bojowych I wojny światowej i konfliktów europejskich z lat 30-tych, ich wpływ na okres międzywojenny*, który Autor podzielił na cztery części omówione zostały: zagadnienia związane z zastosowaniem bojowym lotnictwa w okresie Wielkiej Wojny; koncepcje rozwoju i funkcjonowania lotnictwa w latach 1918 - 1939; rozbudowa stanu sił powietrznych Zjednoczonego Królestwa (RAF) oraz ich założeń operacyjnych; budowa struktur i opracowywanie taktyki lotnictwa wojskowego III Rzeszy (Luftwaffe).

Rozdział drugi *Działania lotnicze Luftwaffe oraz RAF w latach 1939 - 1940* również składa się z czterech podrozdziałów. W pierwszym z nich mgr K. Jarosz scharakteryzował obszar starć powietrznych pomiędzy siłami brytyjskimi a niemieckimi na tym etapie II wojny światowej; następnie omówił funkcjonowanie sił myśliwskich, obu przedstawianych w pracy stron, od Wojny Obronnej Polski 1939 po początek Bitwy o Anglię 1940. W trzecim podrozdziale przedstawił działania bombowców w tych samych kampaniach wojennych, a wreszcie w ostatniej części zaprezentował początkowy okres powietrznej Bitwy o Atlantyk.

Dwa kolejne rozdziały - trzeci *Lotnictwo brytyjskie i niemieckie w okresie przełomowych walk II wojny światowej* oraz czwarty *Lotnictwo niemieckie i brytyjskie w okresie 1943 - 1945* mają identyczną strukturę. Każdy z nich obejmuje po pięć

podrozdziałów, w których Autor omawia stan i funkcjonowanie wojsk powietrznych III Rzeszy i Zjednoczonego Królestwa wg tego samego schematu:

- przedstawienie teatrów działań wojennych;
- charakterystyka działalności niemieckich sił powietrznych;
- charakterystyka działalności brytyjskich sił powietrznych;
- walki o uzyskanie kontroli nad Atlantykiem;
- operacje specjalne obu stron.

W ostatnim piątym rozdziale *Bilans operacji lotniczych RAF i Luftwaffe podczas II wojny światowej* Autor przyjął odmienną strukturę prezentowania treści. W tym przypadku oparł się na tematycznym układzie zakładającym kolejne omówienia i wyjaśnienia najważniejszych zagadnień związanych z poruszonym w rozprawie tematem. Zaprezentował konstrukcje lotnicze walczących stron; przedstawił zmiany zachodzące w doktrynie wojennej obu antagonistów; ocenił działalność sił bombowych obu państw i wreszcie starał się określić znaczenie walk o panowanie w powietrzu dla całokształtu działań bojowych armii niemieckiej i brytyjskiej w latach II wojny światowej.

W krótkim zakończeniu K. Jarosz podsumował swą dysertację i przedstawił garść dodatkowych informacji oraz spostrzeżeń dotyczących znaczenia walk w powietrzu w tym wielkim konflikcie zbrojnym.

Autor wykazał się umiejętnością gromadzenia i łączenia źródeł różnej proweniencji. Sprawnie radzi sobie z prezentowaniem informacji, potrafi również je odpowiednio zestawiać i komentować, choć na tle dużej ilości zgromadzonych i zaprezentowanych danych wnioski często ulegają rozmyciu. Ponadto są rozproszone po całej pracy, ich nagromadzenie występuje w rozdziale piątym, który w praktyce pełni rolę rozbudowanego zakończenia. To w nim bowiem K. Jarosz udziela odpowiedzi na najważniejsze pytania badawcze i podsumowuje swe ustalenia. Warto w tym miejscu podkreślić, iż sięgał on zarówno do opracowań anglo- jak i niemieckojęzycznych, co umożliwiło mu bardziej wyważone spojrzenie na analizowane kwestie.

Recenzowana praca ma charakter źródłowy. W oparciu o pracowicie zebraną literaturę przedmiotu oraz analizę zgromadzonego materiału źródłowego mgr K. Jarosz przedstawia etap po etapie (czasem wręcz dzień po dniu) przebieg konfliktu zbrojnego toczącego w powietrzu pomiędzy III Rzeszą a Zjednoczonym Królestwem w okresie II wojny światowej. Lektura rozprawy przynosi wiele informacji obrazujących w formie opisowej i tabelarycznej (a w pewnych partiach mającej wręcz charakter rozbudowanego kalendarium) przebieg

rywalizacji o panowanie w powietrzu. Materiałowa warstwa pracy jest bardzo cenna i niespotykana w polskiej literaturze przedmiotu (przynajmniej na taką skalę i w formie naukowej), choć pojedyncze kampanie powietrzne były dość często przedmiotem zainteresowania polskich autorów, ale najczęściej na łamach popularnych periodyków zajmujących się historią lotnictwa i techniki lotniczej. Pewne zagadnienia związane z tą tematyką były opisywane w *Lotnictwie*, *Nowej Technice Wojskowej*, *Nowej Technice Wojskowej Historia*, *Poligonie*... Na marginesie można dodać, że paradoksalnie lepiej pod tym względem wyglądają starcia na Dalekim Wschodzie, które doczekały się wielotomowego opracowania Zbigniewa J. Krali.

Jak już zaznaczyłem szczególnie wartościowa jest źródłowa warstwa rozprawy. Bazuje ona na szerokiej kwerendzie przeprowadzonej zarówno w bibliotekach, muzeach jak i archiwach Anglii, Niemiec oraz Polski. Wydaje się, że K. Jarosz wykorzystał najważniejsze publikacje dotyczące analizowanej tematyki, że dotarł do podstawowych źródeł archiwalnych i w rezultacie uzyskał możliwość pełnego omówienia tematyki. Sądzę, że nawet dalsze prace i ewentualne docieranie do kolejnych publikacji czy też źródeł nie zmieniłoby ostatecznego kształtu opracowania, a także nie wpłynęłoby na wnioski odautorskie. Dodatkowa kwerenda mogłaby wzbogacić szczegóły. Ogólny obraz całokształtu zmagania nie ulegnie jednak zmianie.

Autor udowodnił, że potrafi prowadzić narrację o charakterze naukowym. Prawidłowo powołuje się na źródła, unikając poważniejszych błędów w odsyłaczach czy bibliografii. Nie ma również problemów z wprowadzeniem, budową i opisem licznych w rozprawie zestawień tabelarycznych. Zastrzeżenia mam natomiast do warstwy językowo - stylistycznej.

Język K. Jarosza jest niestety kontrowersyjny. Na ogół posługuje się poprawną polszczyzną, ale nie ustrzegł się (licznych niestety) potknięć. Wprawdzie obecnie masowe korzystanie ze słów obcego pochodzenia stało się normą, ale nie oznacza to, że powinniśmy się godzić z taką sytuacją. Szczególnie, że w zdecydowanej większości przypadków używane w tekście obcojęzyczne określenia, skróty, czy nazwy mają swoje polskie odpowiedniki. Tymczasem u Autora na porządku dnia jest stosowanie słów przeniesionych z języka angielskiego i niemieckiego (a na mniejszą skalę również innych - francuskiego, włoskiego, rosyjskiego). Nie widzę najmniejszego sensu stosowania takich sformułowań w zaprezentowanym kształcie. Sam Autor zresztą widzi niedostatki swojego postępowania wyjaśniając je w przypisach. Mamy więc w rozprawie (na szczęście konsekwentnie i wszędzie) przykładowo: War Office (Ministerstwo Wojny); Admiralty (Admiralicję); Air Ministry (Ministerstwo Sił Powietrznych); Air Staff (Sztab Sił Powietrznych); The Chief of

the Air Staff (Szef Sztabu Sił Powietrznych); Independent Air Force (Samodzielne Siły Powietrzne); Air Defence of Great Britain (Obrona Powietrzna Wielkiej Brytanii); Royal Auxiliary Air Force (Królewskie Pomocnicze Siły Powietrzne), czy najczęściej występujące squadron (dywizjon), group (grupa), command (dowództwo). Autor również używa określeń niemieckojęzycznych - mamy więc w Jego tekście Nazionalische Deutsche Arbeit Partei (Narodowosocjalistyczną Niemiecką Partię Pracy), mamy Gruppe (dywizjon); Stafell (eskadra); Freikoirps (Korpus Lotniczy); Jagdgruppen (dywizjon myśliwski) i wiele innych. Autor stale posługuje się również angielskimi i niemieckimi nazwami stopni wojskowych, co można jeszcze ewentualnie zaaprobować, ale całkowicie nie zgadzam się na używanie takich określeń jak: Prime Minister (Premier), House of Commons (Izba Gmin) czy United States Cogress (Kongres USA), do których są wszak powszechnie aprobowane i zrozumiałe określenia polskie.

Doktorant używa również słownego zapisu wielkich formacji zbrojnych (armii) co jest bardzo rzadko spotykane w literaturze przedmiotu. W rezultacie czytamy o *Field Marschal'u* dowodzącym *brytyjską Eight Army*. Taka maniera pisania występuje w całej pracy i jest (z mojego punktu widzenia) co najmniej irytująca.

Wiele do życzenia pozostawia również styl. W tekście występują liczne błędy gramatyczne w odmianie, zdarza się używanie wyrazów w innym niż istniejące w języku polskim znaczeniu. Występują również typowe błędy maszynowe (brak liter, zamiast dużych małe litery, przestawienie kolejności znaków). W rozprawie znajduje się również pewna liczba powtórzeń. Koniecznie należy uzupełnić adresy stron www. o informacje o dacie wejścia, media elektroniczne mają bowiem to do siebie, że mogą podlegać i podlegają stałej modernizacji zawartości. Niestety korekta pracy jest mało staranna.

Reasumując powyższe uwagi z punktu widzenia umiejętności warsztatowych i merytorycznych Autor wykazał się znajomością zasad budowy rozprawy doktorskiej. Popełnione przez Niego błędy nie wpływają w poważniejszy sposób na wartość merytoryczną opracowania. Z braków o podstawowym znaczeniu zauważyłem brak opisu metod badawczych oraz brak krytyki istniejących ustaleń naukowych dotyczących przedstawianego w rozprawie zagadnienia.

Uważam również, że przyjęta przez K. Jarosza struktura opracowania jest za szeroka. Za całkowicie zbędne (przy takim tytule) uważam podrozdział 1.1. oraz 1.2. Dwa kolejne podrozdziały pierwszego rozdziału spokojnie mogłyby być ograniczone do zagadnień bezpośrednio związanych z ostatnim okresem pokoju - orientacyjnie od przywrócenia w Niemczech obowiązku powszechnej służby wojskowej. Wcześniejsze kwestie (szczególnie w

przypadku Niemiec, w których nie było bezpośredniej ciągłości pomiędzy lotnictwem cesarskim a III Rzeszy) wydają się być zbędne. Sądzę, że zawężenie narracji w tym rozdziale dobrze wpłynęłoby na odbiór pracy, która stałaby się bardziej jednorodna tematycznie, a zatem łatwiejsza w odbiorze. W istocie rzeczy po sugerowanych zmianach pozostałości rozdziału pierwszego mogłyby być częścią rozbudowanego wstępu.

W przypadku zachowania dotychczasowego układu pracy, za absolutnie konieczne uważam przeprowadzenie zmiany budowy podrozdziału 1.2., trzeba ujednoczyć prezentowane w nim treści, przyjmując jeden powtarzalny schemat narracji. W obecnym każde państwo prezentowane jest w inny sposób. Ponadto uważam, że zmianie powinien ulec obecny tytuł rozdziału pierwszego, który w obecnym brzmieniu jest niefortunny. Pomiędzy poszczególnymi zdaniami tworzącymi go powinno znaleźć się słówko oraz - *Udział lotnictwa w działaniach bojowych I wojny światowej i konfliktów europejskich z lat 30-tych oraz ich wpływ na okres międzywojenny*.

Przyjęty przez Autora schemat narracji spowodował, że duże fragmenty tekstu stanowią w istocie rzeczy pewien rodzaj kalendarium. To właśnie w tej części zamieszczone zostały podstawowe informacje o charakterze źródłowym (kto, co, jak i kiedy zrobił). Nie ma dobrego rozwiązania dla takiej sytuacji. Odbiór prezentowanych w takiej formie treści zawsze jest i pozostanie nużący w odbiorze. Nie wiem jednak, czy nie lepszym rozwiązaniem byłoby ograniczenie tekstu właściwego rozprawy, do części stanowiących analizę działań i prezentację wniosków, a resztę (większość) tekstu przeniesienie do aneksu. Zmieniłoby to całkowicie koncepcję przedstawiania tekstu i wymagało diametralnie innego podejścia, ale mogłoby w rezultacie dać zwarte, treściwe i interesujące rozważania dotyczące podstawowych zagadnień, rozwiązań o charakterze strategicznym, które znalazłyby się w jednym krótkim tekście. Cała reszta, łącznie z charakterystyką parametrów bojowych używanego sprzętu, czy też krótkimi informacjami o bohaterach tekstu, lepiej wyglądałaby w aneksie, w którym można by było zamieścić dalsze ilustracje i zdjęcia. Warto zastanowić się nad wprowadzenia takich zmian w przypadku ewentualnego przygotowywania całości czy też części tekstu do druku.

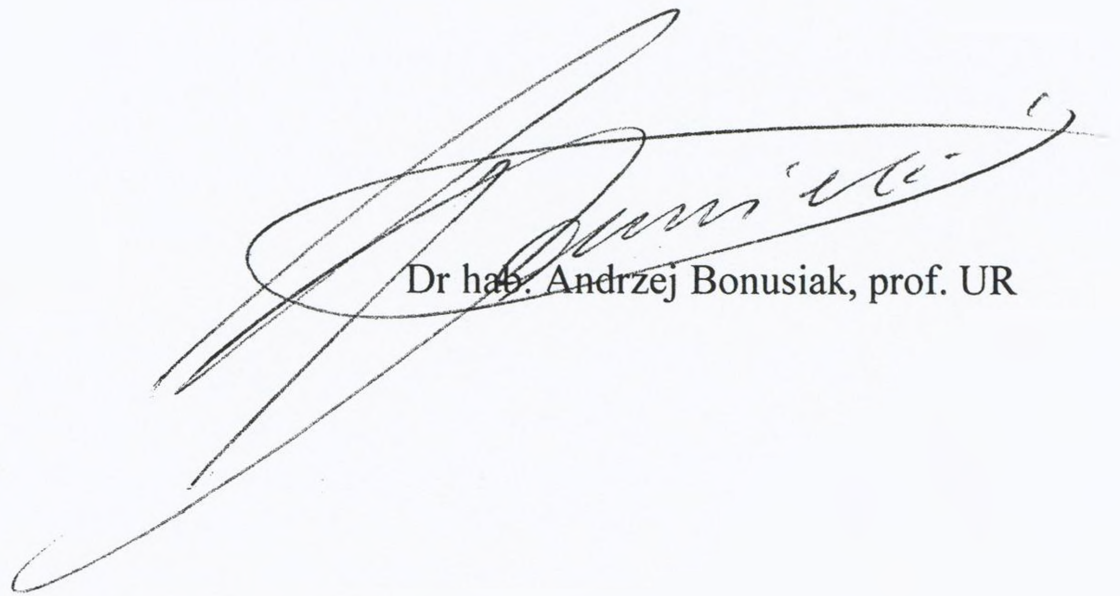
Wybór uwag szczegółowych.

s. 25 - dane dotyczące stanu liczebnego lotnictwa francuskiego były już prezentowane wcześniej na s. 18;

s. 40 - górna część tekstu - jednocześnie malała liczba **rezerwowych**... (?);

- s. 41 - z tekstu wynika, że Anglicy walczyli wyłącznie z Jasta 11;
- s.42 - **jednak było zresztą zdecydowanie zdecydowanie za mało (?)**;
- s. 45 - nie **ostateczna**, a **ostatnia** niemiecka próba...;
- s. 46 - zgodnie z moją wiedzą Niemcy nie wygrali na **zachodzie** lecz na **wschodzie** - błąd faktograficzny;
- s. 52 - zdanie nielogiczne, bombowce z założenia są innymi typami niż myśliwce, a w tekście jest: *Na front wysłano bowiem 405 samolotów myśliwskich typu Fiat CR 32 Chirri, oraz ponad 200 samolotów bombowych innych typów...*
- s. 54 - własne działania wyprzedzające raczej niczego nie **unicestwią** mogą raczej **uniemożliwić** działania wrogiego lotnictwa, albo im **zapobiec...**
- Informacje dotyczące ZSRR co najmniej nieprzemysłane. Od **1920 roku ZSRR** niczego nie mógł budować, bo jako państwo powstał kilka lat później (błąd faktograficzny), pomijam już to, że realnie wielki przemysł rozpoczęto budować w tym państwie na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych XX wieku. Ponadto nie zgadzam się z twierdzeniem, że (...) **przemysł lotniczy** (...) mógł cokolwiek mieć, a zdaniem Autora miał **największą w świecie flotę lotniczą**;
- s. 55 - doktrynę się **opracowuje**, a nie **konstruuje**;
- s. 56 - sprowadzenie zadania sił powietrznych Francji (i Wielkiej Brytanii) wyłącznie do utrzymania porządku w koloniach wydaje się być zbyt odważnym twierdzeniem;
- s. 60 - informacja o tym, że z racji swego położenia Japonia była największym zagrożeniem dla USA jest ryzykowna. tak można napisać o Meksyku lub Kanadzie, chyba, że piszemy o **interesach amerykańskich...**;
- s. 67 - środkowa część strony to zbyt duże skróty myślowe grożące wypaczeniem intencji Autora, styl;
- s. 98 - nie **rodukcji** a **produkcji**;
- s. 99 - czy można autorytarnie stwierdzić, że Bf 109 w 1939/1940 był najlepszy na świecie (?);
- s. 102 - nie znam stanowiska **Candillo**, powinno być **Caudillo**;
- s. 122 - przebieg można **podzielić**, a nie **sklasyfikować**;
- s. 136 - **był** a nie **by**;
- s. 195 - **Fall Uran** (?) z tego co wiem to Uran był operacją radziecką... (!)
- s. 208 - 210 - trzeba się zdecydować, jak pisać **Cerebus** czy **Cerebus**;
- s. 212 - Adolf **hitler** (!)
- s. 222 - w tekście jest o Manchesterze jako samolocie (z treści zdania) **4**, a w przypisie **2** silnikowym - styl (!);
- s. 227 - chyba chodzi o **jednostki lotnictwa morskiego** a nie o **jednostki morskie**;
- s. 239 - proszę policzyć ile razy na tej stronie występuje słowo **możliwość** (!);
- s. 273 - do **Elby** dochodzili Amerykanie, Anglicy, a nawet Rosjanie, w polskiej geografii dochodzi się do **Łaby** (!);
- s. 294 - co to za określenie **zdecydowanie zatopiony?**;

Niezależnie od wykazanych powyżej uwag uznaję, że przedstawiona przez magistra Krzysztofa Jarosza rozprawa doktorska spełnia wszelkie ustawowe wymogi stawiane przed opracowaniami o takim charakterze. W związku z tym wnioskuję do Rady Wydziału Socjologiczno – Historycznego Uniwersytetu Rzeszowskiego o przeprowadzenie kolejnego etapu postępowania doktorskiego.

A large, stylized handwritten signature in black ink, written over the typed name of the signatory.

Dr hab. Andrzej Bonusiak, prof. UR